

Choroby brzoskwiń skutecznie odparte

Autor: Tomasz Kodłubański

Data: 17 sierpnia 2017

Sadownicy uprawiający drzewka brzoskwiniowe dobrze wiedzą, że kluczowa dla zdrowia drzew i dobrych zbiorów jest odpowiednio wcześnie zastosowana ochrona przed patogenami chorobotwórczymi. Poniżej prezentuję w jaki sposób plantatorzy zabezpieczają się tak by żadne choroby brzoskwiń występujące w naszych sadach nie wyrządziła większej szkody drzewkom oraz owocom.

Przemysław Prusinowski, sołtys Sierzni w woj. łódzkim, posiada sad na obszarze ponad 1 ha, w którym uprawia takie odmiany brzoskwiń jak: Kandor, Harnaś, Harken, Rogal Dee, Inka czy Saturn. Stara się jeszcze przed sezonem zabezpieczyć sad przed chorobami.

Jak zabezpieczyć się przed patogenami

– W zeszłym roku zarówno brzoskwini odmiany Harrow Diamond jak i nektarynki w naszym sadzie zaatakował mączniak oraz kędzierzawość liści brzoskwini – mówi Prusinowski.- Objawy chorobowe kędzierzawości były widoczne głównie na liściach, wczesną wiosną. Liść zmieniał barwę na kolor czerwono-karminowy, a w miejscu rozwoju choroby wyraźnie grubiał i następnie stawał się kruchy, pofałdowany i poskręcany.

Drzewa zaatakowane przez choroby brzoskwiń i słabo chronione są bardziej osłabione, w związku z tym słabiej plonują. W następnym roku późno wchodzi w okres spoczynku, co może prowadzić do ich przemarznięć zimą.

Chemiczne zwalczanie chorób atakujących drzewa brzoskwini

Choroba	Terminy zabiegów i uwagi
Choroby kory i drewna	Zabezpieczać rany bezpośrednio po cięciu i innych uszkodzeniach kory poprzez smarowanie pastami ochronnymi przyspieszającymi zabliznianie
Rak bakteryjny drzew pestkowych	Opryskać fungicydami miedziowymi w okresie nabrzmiewania pąków i w okresie opadania liści
Parch brzoskwini	Opryskiwać bezpośrednio po kwitnieniu
Brunatna zgnilizna	Brzoskwini opryskiwać po kwitnieniu, w przypadku

drzew pestkowych	długotrwałych opadów wykonać 3-4 zabiegi co 10-14 dni.
Kędzierzawość liści brzoskwini	Zabiegi chemiczne wykonać w okresie od opadania liści do nabrzmiewania pąków
Mączniak prawdziwy brzoskwini	Zabiegi rozpocząć od końca kwitnienia, następne wykonać co 7-10 dni w przypadku dużego nasilenia choroby.

– Liście pokrywały się szarym nalotem – zarodnikami grzyba – dodaje Prusinowski. – Porażone były też młode liście, pędy, kwiaty i zawiązki owocowe. Porażone kwiaty i zawiązki owoców opadały, a pędy podobnie jak i liście, były zniekształcone, grube i z czasem zamierały. Część drzew w czerwcu całkowicie zrzuciła liście. Owoce porażone kędzierzawością były zaschnięte i skorkowaciałe a ich skórka pękała. Zauważyłem też zamieranie drzew w wyniku przemarznięcia – mówi Prusinowski.

Choroby brzoskwiń atakują – wskazana ochrona chemiczna

W bieżącym sezonie, w okresie wczesnowiosennym, sadownicy dokonywali ochrony chemicznej sadu.



Brzoskwinie wymagają mocnego wiosennego przycinania gałęzi

– W fazie przed pękaniem pąków zastosowałem na mączniaka i kędzierzawość fungicydy miedziowe, w temperaturze powyżej 6 stopni Celsjusza uważając by środki dokładnie pokryły powierzchnię kory – twierdzi Zbigniew Szymczuk z woj.Świętokrzyskiego. – Zabieg taki ograniczył źródło infekcji już na następny rok oraz zabezpieczył równocześnie drzewa przed rakiem bakteryjnym. Przy okazji oprysków usunąłem i zniszczyłem porażone liście.

Wielu sadowników wykonało kilka oprysków drzew środkami zawierającymi skuteczne substancje aktywne.

– Pyskałem drzewa preparatami zawierającymi substancję aktywną tiofanat metylowy, sól disodowomiedziową, a także dolistnie mocznikiem – wylicza zabiegi Marek Smarzewski z woj. Kujawsko-Pomorskiego. – Te zabiegi spowodowały, że w tym roku, pomimo częstych nagłych deszczy i burz, choroby brzoskwiń nie były problemem, a zbiory będą co najmniej takie jak w roku 2016, a w niektórych odmianach nawet lepsze.

Z srebrzystością liści jest duży problem

Uprawiający ponad 25 lat brzoskwinie Wojciech Sołdecki z woj. Mazowieckiego ma również inne problemy.

– W tym roku na skutek burz i gwałtownych wiatrów dużo gałęzi w moim sadzie połamało się i dodatkowo uszkodziło gałęzie sąsiednich drzew. Drzewka brzoskwiniowe w moim sadzie są już dość stare a dodatkowo rozsadzone są gęsto – nawet poniżej 3 metrów pomiędzy rzędami tak, że w razie silnych wiatrów straty są znaczne – mówi Sołdecki.

W sadzie Sołdeckiego podobnie sporym problemem zarówno w roku 2016 jak i w roku obecnym będzie srebrzystość liści. W związku z takim doświadczeniem, choroby brzoskwiń są jednym z większych problemów sadownika.

– Srebrzystość liści spowodowała w moim sadzie pojawiała się po nagłych mrozach w styczniu – przestrzega Sołdecki. – Liście na całym drzewie zmieniały barwę na srebrzystą. Potem następowało szybkie obumieranie gałęzi oraz odpadanie kory. Podobnie może być także w tym roku.

Choroba niszczyła całe drzewka i nie ma na nią właściwie żadnego dobrego środka zapobiegawczego. Jediną metodą usuwanie drzew silnie porażonych i następnie ich palenie.



Piękne i dorodne owoce pojawią się w sadach chronionych przed chorobami

– W kilku przypadkach udało mi się uratować drzewa zaatakowane przez patogen srebrzystości – takich przypadkach rany po wyciętych konarach zaszmarowywałem pastą nie zawierającą fungicydów – mówi sadownik.

Można skutecznie walczyć z kędzierzawością liści

Jedną z bardziej niebezpiecznych chorób atakujących brzoskwinie jest kędzierzawość liści. Jest to także najczęściej spotykaną chorobą w sadach brzoskwiń. Sadownicy zwracają uwagę na terminową ochronę bo tylko taka może uratować drzewka przed atakiem choroby.

– Jeżeli choroba mocno atakuje często dochodzi do porażenia wierzchołków pędów, które są nienaturalnie zgięte. Kwiaty w wyniku infekcji szybko zamierają i opadają. Na porażonych owocach pojawiają się drobne rany i przebarwienia skórki, o odcieniu żółtym bądź karminowym. Owoce opadają lub dojrzewają przedwcześnie, nie osiągając wielkości i smaku właściwych dla danej odmiany. Możliwe jest powtórne zakażenie wierzchołków pędów jesienią.

Sadownicy starają się przeciwdziałać chorobie stosując różnorakie metody.

– Z chorych drzew usuwam porażone liście i wycinam pędy – mówi Marek Smarzewski. – Jednak przede wszystkim stosuję chemiczne zwalczanie kędzierzawości w okresie od opadnięcia liści do fazy nabrzmiewania pąków. Fungicydy miedziowe stosuję jesienią oraz na przedwiośniu, natomiast dodynowe – tuż przed i w trakcie nabrzmiewania pąków gdy temperatura jest powyżej 6 °C.

W zależności od nasilenia choroby brzoskwiń oprysk sadownicy wykonują raz lub dwa razy. Ilość cieczy roboczej dostosować do wielkości drzew tak, aby oprysk pokrył wszystkie części korony.



Zdrowe owoce brzoskwini mają żółtopomarańczowy, jędrny, bardzo soczysty i smaczny miąższ całkowicie odchodzący od pestki.

– Co również ważne, do opryskiwania nie należy używać bardzo zimnej wody, ponieważ ma to znaczny wpływ na skuteczność zabiegu. Kluczowy jest także wybór właściwego stanowiska do sadzenia drzewek – radzi doradca sadowniczy Piotr Nowakowski.

Sadownicy muszą pamiętać, że drzewka brzoskwiń posadzone na nieodpowiednim stanowisku i w niewłaściwej glebie, będą chorowały, nie wydadzą owoców, a czasem nawet mogą całkowicie obumrzeć. Ze względu na silny i intensywny wzrost, drzewa mają również wysokie wymagania pokarmowe i wymagają corocznego nawożenia. Tylko zachowanie tych zaleceń będzie skutkowało

dobrym stanem zdrowotnym drzew i bogatym plonem w czasie zbiorów.